

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 130

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek 8 listopada 1932 r.

Rok XII

## Niewzruszone fundamenty

### Po exposé ministra skarbu

Minister skargu, prof. Zawadzki, wygłosił na inauguracyjnym posiedzeniu zimowej sesji Sejmu exposé, obrazujące całokształt zagadnień finansowych i gospodarczych.

Był to bardzo obszerny i ścisły, gruntowny i wszechstronny wykład naszej sytuacji. Jeśli przyszłoby do exposé przedstawiciela rządu jednemu zdaniem scharakteryzować, należałoby powiedzieć: wywody min. Zawadzkiego były odzwierciedleniem rzeczywistości, oglądanej przez pryzmat, nie zabarwiony ani na czarno, ani na różowo. Do najważniejszego w danej chwili tematu: jak przedstawia się w tej chwili nasza gospodarka państwowa i jakie z analizy obecnej sytuacji wysnuć można konkretne wnioski na najbliższą przyszłość — podszedł min. Zawadzki zarówno bez optymistycznych, jak i bez pesymistycznych kryteriów.

I w tem właśnie tkwi pozytywna wartość tego exposé, jako „confessio fidei” finansowej i ekonomicznej tych, którzy przed przeszło 6-ciu laty przyjęli na się odpowiedzialność za losy państwa, a od 3-ch lat walczyć muszą z następstwami światowego przesilenia gospodarczego.

Najważniejszą wytyczną preliminarza budżetowego, który właśnie rząd oddał do rozpatrzenia ciałom ustawodawczym, jest — jak to z całym naciskiem podkreślił min. Zawadzki, by ten budżet był realny. A realność ta będzie zależała od wysokości, jaką w rzeczywistości osiągną dochody państwa i od możliwych do poczynienia oszczędności. „Rząd — oświadcza min. Zawadzki — dotychczas czynami zaznaczył swą wolę i zdolność czynienia oszczędności i w dalszym ciągu żadnej sposobności w tym kierunku nie zaniedba”.

Ale na tem nie ogranicza się praca. „Główny swój wysiłek widzi rząd w pracach nad powiększeniem dochodów” — mówi min. Zawadzki. Te prace oczywiście muszą się odbywać w ramach ogólnej sytuacji światowej.

Jak się ta sytuacja przedstawia? W roku bieżącym konjunktura światowa miała jeszcze tendencję zniżkową, depresja jeszcze się pogłębiała. Ale są już widoczne pewne zaczątki stabilizacji gospodarczej. Zanotować można widoczne uspokojenie na najważniejszych rynkach pieniężnych, pewną poprawę w płynności instytucyj kredytowych, mniejszy odpływ wkładów, poraz pierwszy od szeregu lat nadmiar pieniądza krótkoterminowego zaczyna przenikać na rynek kapitałowy. Również i kurczenie się międzynarodowych obrotów handlowych zostało już poniekąd zahamowane.

A teraz: jak wobec tej diagnozy ogólnej wygląda sytuacja Polski?

„Potrafilismy — oświadcza min. Zawadzki — uniknąć ujemnych skutków przesilenia. A zawdzięczamy to zarówno temu, żeśmy mniej od innych korzystali z zewnętrznego kredytu, jak i temu, że stosowaliśmy konsekwentnie i wytrwale pewne ustalone wytyczne”. A mianowicie: Nie ulegliśmy złudzeniu, że potrafimy wytworzyć własną, niezależną od światowej, dobrą konjunkturę, nie pokładaliśmy wszystkich nadziei w obcej pomocy.

Od chwili, kiedy stwierdzone zostały trudności finansowe, rząd poszedł w kierunku stworzenia od wewnątrz siły przeciwstawienia się trudnościom, odjęcia się od kryzysu światowego drogą oszczędności, drogą obniżania poziomu życia państwowego, społecznego i prywatnego do realnych naszych możliwości. I na rezultatach tej pracy opiera rząd obecnie swe nadzieje na stabilizację stosunków i na dalszą przyszłość.

To też stwierdził min. Zawadzki: kategorycznie z trybuny sejmowej: rząd sprzeciwia się stanowczo wszelkim pomysłom szukania środków zaradczych w zmianie podstaw naszego obiegu pieniężnego — czyli w inflacji lub dewaluacji.

Niezachwiane utrzymanie naszej waluty — to kategoryczny impertyw polityki finansowej rządu.

„Dziś — rzekł min. Zawadzki w Sejmie — w czwartym roku kryzysu światowego, mogę z tego miejsca z radością i dumą stwierdzić, że jedyna z podstaw naszego życia gospodarczego, nasza instytucja emisyjna trwa niewzruszona”.

Ale nietylko ona! Również i „główne elementy naszej struktury finansowej mamy nienaruszone”, a więc zarówno Bank Polski, jak i Poczta i Kasę Oszczędności, banki państwowe i główne banki prywatne. Mamy zatem niezbędne podstawy do odbudowy rynku finansowego, zwłaszcza kiedy umiarkowane oprocentowanie podniesie pewność kredytów.

A jaki refleks tej sytuacji na kwestję budżetową?

Musimy się liczyć — powiada minister skarbu — z pewnym deficytem O ile będzie niewysoki — da się pokryć z rezerw skarbowych, wynoszących ponad 256 milj. złotych. Gdyby zaś to nie starczyło, zapowiada minister skarbu dwie ewentualności: trzeba by się uciec do dalszych oszczędności — albo też w razie poprawy konjunktury do operacji kredytowej, której forma oczywiście w danej chwili jeszcze nie daje się sprecyzować.

Oto ostateczne wnioski, do których dochodzi rząd, przedkładając Sejmowi do rozpatrzenia przyszłoroczny budżet.

## 70-te plenarne posiedzenie Sejmu z dnia 3 listopada 1932 r.

Marszałek Światłowski otworzył posiedzenie o godz. 10-tej rano, zawiadamiając Izbę, że od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej otrzymał 28 października br. zarządzenie w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną. Na podstawie tego zarządzenia zwołał dzisiejsze posiedzenie.

Posłowie zjawili się na posiedzenie prawie w komplecie.

Po otwarciu posiedzenia marszałek zawiadomił Izbę o projektach ustaw, przyjętych bez zmian przez Senat, o zmianach zaszytych w rządzie od czasu zamknięcia poprzedniej sesji do chwili otwarcia obecnej, o rozporządzeniach celnych, przedłożonych Sejmowi do zatwierdzenia i o projektach ustaw, wycofanych przez rząd.

Z kolei Izba uczciła pamięć zmarłego posła śp. Stanisława Wartalskiego, poczem marszałek zawiadomił o zrzeczeniu się mandatów kilku posłów. Następnie złożyła ślubowanie poselskie posłanka Janina Ignasiak (Frakcja Komunistyczna), poczem przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, tj. do pierwszego czytania preliminarza budżetowego.

Pierwszy zabrał głos minister skarbu Wł. Zawadzki (patrz artykuł wstępny).

Poseł Rybarski (Klub Narodowy) rozpoczął pierwszy dyskusję nad pierwszym czytaniem preliminarza budżetowego, podnosząc, że ocena budżetu, jaką dał w swej mowie p. minister Skarbu Zawadzki, w ogólnej

ocenie sytuacji politycznej i gospodarczej nie prowadzi jego zdaniem, do celu. Mówca uważa, że depresja się pogłębia i tu cytuje szereg cyfr, dotyczących stanu zatrudnienia w wielkim przemyśle oraz bezrobocia na wsi. Poseł Rybarski atakuje dalej politykę finansową rządu, wykazuje tezę, że niedobór może wynieść 21%, atakuje dalej politykę finansową kolei, monopolu spirytusowego, twierdząc, że rząd rzekomo wydobywa rezerwy skarbowe ze społeczeństwa. Mówca stawia zarzut wzrostu fiskalizmu, poczem, po omówieniu sytuacji na wsi, zwraca uwagę na wynik walki z kartelami. Poseł Rybarski zapowiada, że klub jego wniesie wniosek, dotyczący wykonania art. 22 Konstytucji, który to artykuł mówi o stosunkach między posłami a rządem.

Pod koniec swego przemówienia mówca porusza zagadnienia polityczne, krytykując ostro projekt ustawy o stowarzyszeniach, dalej politykę Ministerstwa W. R. i O. P. a przedewszystkiem zasady wychowania państwowego.

Poseł Rog (Stron. Ludowe) ostro krytykuje obecną większość rządową, która wyszła z wyborów w roku 1930, poczem wypowiada przekonanie, że przewidywania rządu co do osiągnięcia dochodów, przekraczających dwa miljardy, nie dadzą rezultatów. Mówca omawia stosunki gospodarcze i polityczne na wsi, atakując administrację. Następnie zwraca się przeciwko kartelom, stwierdzając, że wyroby przemysłu skartelizowanego stale

drożeją. Wkońcu oświadcza, że stronnictwo jego nie będzie głosowało za budżetem.

Z kolei zabrał głos poseł Niedziałkowski, omawiając preliminarz budżetowy oraz oświadczenie przedstawiciela rządu, dowodzący konieczności ustalenia faktycznego stanu bezrobocia w Polsce: w mieście i na wsi.

Pos. Niedziałkowski odnosi się krytycznie do obecnej hierarchii urzędniczej, w szczególności krytykuje działalność ministra Michałowskiego, oraz sądownictwo doraźne. Pos. Niedziałkowski podkreślił, że obecny obóz rządzący chce rozstrzygnąć problemy światowe w ten sposób, iż uważa Polskę, jako część składową starego świata kapitalistycznego.

### POPOŁUDNIOWE OBRADY.

W dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetowym zabrał głos przedstawiciel klubu ukraińskiego poseł Lewicki, który na wstępie wysunął postulat nadania autonomii narodowi ukraińskiemu. Wytoczywszy następnie szereg skarg na rzekome ograniczenia ukraińców w dziedzinie szkolnictwa, sądownictwa, spółdzielczości, w dziedzinie wyznaniowej itd., mówca zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że klub ukraiński głosować będzie przeciwko budżetowi.

Poseł Bittner (Chrześcijańska Demokracja) zobrazował sytuację kraju, dochodzi do wniosku, że suma 2.100 milionów zł prelimitowana w budżecie po stronie dochodów jest nierealna i że wpływy skarbowe maleć będą w dalszym ciągu.

Poseł Chądzyński (NPR) twierdzi, że budżet w przedłożonej wysokości jest zupełnie nierealny. Mówca poddaje w wątpliwość zamiar rządu pokrycia deficytu budżetowego przez operacje kredytowe, krytykuje politykę rządu w stosunku do karteli oraz w dziedzinie pomocy bezrobotnym tudzież plan finansowo-gospodarczy Kolei Państwowych.

Poseł Thon (Kolo Żydowskie) uskarża się na ciężką sytuację żydostwa w Polsce, w szczególności na obciążenie drobnego kupiectwa żydowskiego podatkami, wreszcie w zakończeniu wysuwa postulat pod adresem rządu zajęcia się kwestią żydostwa.

Poseł Bernard Jankowski (kl. niemiecki) uważa, że przedłożony preliminarz budżetowy w roku obecnym nie jest przystosowany do ogólnych stosunków gospodarczych. Mówca stoi na stanowisku, że dopóki nie nastąpi wyjaśnienie sprawy rozbrojeniowej i nie wznowi się zaufanie między państwami, nie można myśleć o ożywieniu gospodarczym. Klub niemiecki głosować będzie przeciw budżetowi.

Po przemówieniu posła Rózka (frakcja komunistyczna), przemawiał poseł Ładyka (Ukr. socpal-radyc.), który oświadczył, że klub jego głosować będzie przeciwko budżetowi.

Pos. Michałkiewicz (Str. Nar. Agr. i Chłop.) poświęca swe przemówienie polemice z przedstawicielami klubów opozycyjnych i zaznacza m. in., że wierzył w to, że reprezentacja chłopów polskich nie może nigdy w stosunku do własnego rządu znaleźć się w opozycji „dziki”, że stanowisko jej musi być obce demagogii, której lud wiejski znać nie chce. Zwracając się do ław posłów opozycyjnych, pos. Michałkiewicz oświadczył: „Poza waszemi szeregi organizują się już chłopci, przekonawszy się, że stan wiecznej walki jest niemożliwy, bo chłop nie jest elementem rewolucyjnym. Wszyscy już straciliście poczucie miary, jeżeli chodzi o stosunek chłopów do państwa i straciliście poczucie odpowiedzialności. Z tej trybuny słychać ciągle tylko wasze utyskania, ale tą drogą nic się nie ocali. Jeśli będzie się jednocześnie stale odsuwało od realnej współpracy, jeśli nie będzie się przychodziło z opracowaniami propozycjami i programami, utrzymywanymi w ramach rzeczywistości, bo to jest jedyna uczciwa droga doprowadzenia wsi i rolnictwa do poziomu odpowiedniego bytowania.

Po przemówieniach posła Lewina (Żydowskie Stronnictwo Ortodoksyjne) i posła Jeremicza (Klub Białoruski) zabrał głos p. minister Skarbu Zawadzki, który odpowiadał na niektóre kwestie poruszone w toku dyskusji nad budżetem przez mówców opozycyjnych.

(Ciąg dalszy na str. 3 tej.)

Następnie p. marszałek odesłał projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym i planem finansowo-gospodarczym Polskich Kolei Państwowych do Komisji Budżetowej.

Odczytano następnie wnioski i interpelacje posłów opozycyjnych.

Wniosków tych wpłynęło 48, prócz tego 4 nagłe, a interpelacji 18. Marszałek oświadczył jeszcze, że prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa przesłał sprawozdanie z czynności kontroli Państwa za okres 1931/32. P. marszałek zwró-

cił wreszcie uwagę, że regulamin nakłada na niego obowiązek wglądania w redakcję i formę zgłoszonych wniosków i interpelacji. Wobec tego, że wpłynęły 52 wnioski i 18 interpelacji przy obecnym stanie rzeczy niema on możliwości spełnienia tego obowiązku, skoro te wnioski i interpelacje wpływają w ostatniej chwili i dlatego prosi, aby zgłaszano je w pierwszych godzinach posiedzenia.

Zamykając posiedzenie, marszałek oświadczył, że o następnym posiedzeniu zawiadomi posłów pisemnie.

## Odroczenie sesji Sejmu i Senatu

WARSZAWA. W piątek, dnia 4-go bm. o godz. 5,30 popoł. szef biura prasowego prezesa Rady Ministrów p. Władysław Paczewski udał się do gmachu Sejmu i wręczył pp. marszałkom Sejmu i Senatu wraz z odnośnym pismem Prezesa Rady Ministrów zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, odraczające sesję Sejmu i Senatu na dni 30.

WARSZAWA. Zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące odroczenia sesji Sejmu i Senatu brzmi jak następuje:

Na podstawie art. 25 Konstytucji odraczam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni 30.

Warszawa, 4 listopada 1932 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) A Prystor.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej:

(—) I. Mościcki.

Podobne zarządzenie otrzymał Senat.

## Wyklęcie pastora anglikańskiego

Ciekawa i rzadka uroczystość odbyła się niedawno w katedrze w Norwich w Anglii. Pastor Dawidson, proboszcz parafji Stiffkey i Morston, został wyklęty przez kościół anglikański za życie niemoralne. Naoczny świadek tak opisuje tę ceremonię:

„W katedrze liczne duchowieństwo oraz tłumy publiczności. Na tronie pod baldachimem zasiada w uroczystych szatach i z pastorałem w ręku, biskup anglikański Norwich w asyście całego kosystorza, dwóch proboszczów i trzech archidjakonów. Publiczność z napięciem oczekuje przybycia bohatera dnia, o którym kursują od szeregu miesięcy najróżniejsze skandaliczne plotki. Przypuszczenia potwierdziły się najzupełniej podczas rewizji, dokonanej przez władze duchowne w mieszkaniu prywatnym pastora Dawidsona. Lekkoomyślny pastor, który mimo, że był żonaty, prowadził życie nie lieujące ze swym stanem, został potępiony, zrazu przez najwyższą instancję do spraw religijnych w Anglii, to jest przez kancelarza Anglii. Wyrok zapadł w dniu 15 września br. Obecnie wyrok ten ma być zatwierdzony przez biskupa i podany do wiadomości publicznej w formie klątwy kościelnej.

Pojawienie się pastora Dawidsona wita szmer zebranych tłumów. W katedrze nastaje cisza.

Biskup anglikański czyta długą sentencję mocą której pastor Dawidson jest pozbawiony prawa do noszenia stroju pastora, do odprawiania nabożeństw i wyłączonej z kościoła anglikańskiego. Słowa klątwy dźwięczą mocą pod sklepieniem katedry. Wszyscy zebrani czują powagę chwili. Pastor Dawidson chce przerwać biskupowi, ale nie udaje mu się. Po odczytaniu wyroku Dawidson głośno protestuje, wołając, że jest niewinny. Nie zwracając na niego żadnej uwagi biskup wraz z całą asystą opuszcza w milczeniu i powadze katedrę wśród ogólnej ciszy, którą przerywa jedynie głos protestu wyklętego pastora.

## „PUŁASKI“ W DRODZE DO KRAJU GDYNIA.

Dnia 4 bm. wyruszył z Nowego Jorku w podróż powrotną do Gdyni parowiec transatlantycki „Pułaski“, należący do linii Gdynia-Ameryka. Zabrał on z sobą 255-iu pasażerów, 100 worków poczty, około 900 t. ładunku, przeważnie jabłek amerykańskich. Jest to największy ładunek drobnicy, przewieziony dotychczas na tej linii.

# Wybory w Niemczech

Wczoraj odbyły się wybory do Reichstagu niemieckiego. Jak z dotychczasowych wyników widać, do urny wyborczej podażyła mniejsza ilość wyborców aniżeli przy wyborach w lipcu.

Oprócz wpływów niepomyślnej pogody w samym dniu wyborów daje się odczuwać znużenie wyborcze jakie ogarniać zaczyna niemieckie masy wyborcze, podażyły w tym roku dwukrotnie celem wyboru prezydenta Rzeszy, jednokrotnie wybierając parlament Rzeszy i sejm pruski, nie mówiąc już o drobniejszych wyborach w drobniejszych państwach pruskich. Wynik wyborów jak było do przewidzenia wykazał pierwszy raz w dziejach parlamentaryzmu niemieckiego cofnięcie się i to dosyć znaczne hitlerowców, którzy z ilości 230 poprzednio posiadanych mandatów zdołali utrzymać tylko 190. Jest to wynikiem chwicznej polityki kierujących sfer hitlerowskich, którzy doszedłszy do szczytowego swego rozwoju nie umiały utrzymać swej linii wytyczonej. Odstąpiły względnie dały sobie narzucić odstąpienie od tych zasad które przenosiły im dotychczas zwycięstwa. Po sierpniowej rozmowie Hitlera z Hindenburgiem i cofnięciem się jego przed dawnym cesarskim feldmarszałkiem zaczynają opadać pierwsze liście z wieńca wawrzynowego, które uwiły byłemu feldwobliwu sfanatyzowane i idące na każdy lep demagogii tłumy wyborców niemieckich.

Z porażki nar. socjalistów skorzystał komuniści i hugenbergowcy. Tak samo i centrum, które właściwie straciło przeważnie głosy tych elementów, głoszących w lipcu na nie tylko w obawie przed hitlerowcami. Socjaliści, którzy stracili 15 mand. zawdzięczają to chwicznej polityce, która przerzuciła część ich wyborców do obozu komunistycznej.

Wynik ogłoszony dzisiaj w nocy o 12,30, który jednak może ulec tylko drobnym zmianom przedstawia się następująco:

Narodowi socjaliści (hitlerowcy) 195 mandatów (stracili 34), socjaliści 111 (— 12), komuniści 190 (+ 11), centrum 70 (— 16), bawarska partja ludowa 18 (— 4) niem. narodowi (Hugenberg) 49 (+ 12), reszta drobnicy.

Nowy parlament będzie liczył około 570 posłów.

## GŁOSY POLSKIE.

Berlin, 7. 11. (Pat.) W okręgu wschodnio-pruskim Kwidzyn oddanych głosów 134.934. Polacy uzyskali 1.048. W okrę-

gu pierwszym wschodnio-pruskim bez Królewca Polacy uzyskali łącznie 1.935. W okręgu wschodnio-pruskim regencji Olsztyn ostateczny wynik wykazał, że na 228.500 głosów Polacy uzyskali 1.584. W okręgu polskim tymczasowe zestawienia wykazują, że na 665.758 hitlerowcy uzyskali 178 ty. 312, socjaliści 60 tys. 727, komuniści 112.345, centrum 238 tys. 605, niemiecko-narodowi 53.445, ludowcy 2.818, partja państwowa 1.319, chrześc. - socjalni 2.077, partja gospodarcza 1.288, Landvolk 798, partja polska 12.059. We wschodniej Westfalji Polacy uzyskali 900 głosów więcej od wyborów w lipcu rb.

Berlin, 7. 11. (Pat.) Z Piły donoszą o rozczarowaniu części ludności prowincji pogranicznej do hitlerowców, które znalazło swój wyraz w spadku ich głosów o 9 tys., co stanowi przeszło 10% Socjaliści utrzymali swój stan posiadania, komuniści zwiększyli go. Centrum straciło 2 tys., niemiecko-narodowi uzyskali 4 i pół tysiąca. Udział głoszących zmniejszył się. Listy polskie odniosły znaczny sukces w porównaniu z wyborami poprzednimi, gdyż obecne ich posiadanie zwiększyło się o przeszło 5% do 4.127. Największy wzrost polskich głosów wykazuje m. Piła i Złoczów. — Zwycięstwo to zadaje kłam twierdzeniu nacjonalistów niemieckich, że mniejszość polska na pograniczu gwałtownie topnieje.

## Skróty

\*Nowy Jork. Dwaj Polacy Brunon Polewicz i Aleksander Kasprzak, skazani zostali na karę śmierci za zamordowanie w celach rabunkowych wuja jednego z nich.

\* Nowy Jork. W Titusville, w Stanie Florida, zmarł po dłuższej chorobie proboszcz tamtejszej polskiej parafji, Ksiądz Bolesław Radka.

\* Ateny. Donoszą ze Stratonik na półwyspie Chalcedyjskim, że wszystkie źródła w tej okolicy zniknęły z powierzchni. Jest to następstwo niedawnego trzęsienia ziemi w Grecji. Ludność zwróciła się do władz o zaopatrzenie w wodę.

\* LONDYN. Wszyscy uczestnicy „marszu głodnych“ z wyjątkiem aresztowanych zostali odesłani koleją do miejsc zamieszkania.

\* WENECAJA. Wczoraj w nocy wybuchł olbrzymi pożar na lotnisku cywilnym na Lido. Ogień rozszerzył się błyskawicznie, niszcząc do szczętnie wielki hangar i 5 aeroplanów.

## W DRODZE NA WYŻYNY.

55)

—o—

(Ciąg dalszy).

Chrycz także bardzo z wyjazdu zadowolonym nie był.

Miał on już w mieście swoich chorych biedaków, przyzwyczaił się do nich, żył z ich nędzą, nie rad więc był ich porzucać, bo wiedział, iż go nikt przy nich nie zastąpi.

Pakowanie rzeczy już się skończyło. Pani Józefowa z Zuzią w drugim pokoju kompletowały konieczne przybory do drogi, Józef zaś, obliczał kasę i przygotowywał pieniądze na drogę, gdy naraz drzwi się rozwarły, a przez nie prawie bez przytomności, z oczami krwią nabiegłymi, straszniejszy jeszcze jak w owej chwili, gdyśmy go widzieli traktującego z Francuzem, wbiegł Mateusz i jak posąg skamieniały spuściwszy na dół głowę, ze złożonymi jak do modlitwy rękami, stanął przed przestraszonym tem niespodziewanem widowiskiem, Józefem.

Chwilę jednak tylko trwało ośupienie tego ostatniego, wyprostował się gwałtownie, zmierzyl go dumnym wzrokiem, wyciągnął rękę ku drzwiom i zawołał:

— Precz ztąd! precz natychmiast!!

— Józefie zlituj się, chwilkę rozmowy, ja nic nie chcę od ciebie, nic nie żądam, ja przyszedłem tutaj, bo mnie gnała miłość do mego dziecka.

— Milcz gadzino! — zawołał groźnie Józef, zamykając drzwi od sąsiedniego pokoju, aby głos jego nie doszedł uszów kobiecych. Potem podszedł tak blisko ku Mateuszowi, że oddech jego czuł na swej twarzy i głosem możliwie zniżonym, zawołał: — Mało ci zbrodni tyłu, które w swem życiu popełniłeś, chcesz jeszcze zatruć koniec życia tej, której początek zmarnowałeś!

— Józefie — zawołał błagalnie Mateusz, składając ręce — ja nic nie chcę, jam dosyć ukarany za moje zbrodnie! Ach! to dziecko! ty nie wiesz jak ja gorąco je kocham dzisiaj, ja bez tego uczucia zemrę. Ja widzę, żeś zbrodniarz wielki, ale i wielką jest kara moja, niezmierną jak przepaść, bezdena jak ocean, zlituj się nademną, bo doprawdy jam godzien litości.

— Litości! ty? Przypomnij sobie, kiedy w dzień twego ślubu, twojej sprzedaży, przychodziłem do ciebie z tą samą prawie groźbą, chciałeś wolać ludzi, aby mnie za drzwi wyrzucili. Ja nie mam dzisiaj innej dla ciebie odpowiedzi także, nie mam litości, nie mam przebaczenia.

— Ja wiem, tak jest, ty masz słusność, ale zaklinam cię na wspomnienie lat dawnych, na starą rodziną wioskę naszą, wysłuchaj mnie, ja tu niedługo zabawię, jam już dzisiaj żebrakiem, nie mam nic, ni pieniędzy, ni serca, ani szacunku u ludzi. Daj mi posłuch na chwilkę, tak jak rzucasz grosz jałmużny ubogiemu. Nie patrz na życie moje i niecne zbrodnie, ale na wielkość kary, która mnie dosięga.

— Czegóż więc chcesz, mów prędko i uchodź ztąd, bo tutaj oddech twój zatrzuwa powietrze tego spokojnego schronienia. Czyż mało ci jeszcze tego coś uczynił?

— Och! bracie, za wiele, zanadto wiele, ty nie masz pojęcia o moich męczarniach. Ale nie dla opowiadania ich ja tutaj przyszedłem. Przyszedłem ci powiedzieć bracie — przebac, daruj.

— Nigdy, nigdy! — zawołał gwałtownie Józef.

— To już od ciebie zależy, ale ja o przebaczenie błagam na kolanach. Dziś już nic nie mam, a co mam straszną drogą zdobyte, to ci przynoszę, oddaj mojej córce.

Tu Mateusz począł wyciągać z kieszeni weksle i pieniądze i składać je przed drżącym i ośupiałym Józefem.

— Weź to, weź, schowaj, oddaj jej, to zdobyłem dla niej tylko najstraszniejszym upadkiem do jakiego człowiek dość może. W całej pracy mojego życia, od chwili, gdyś to dziecko zobaczył, ono było tylko jedynem stworzeniem, dla którego wytrzymałem wszystkie me siły i spryt cały i umrzeć pragnąłem. Jutro zginie o mnie wieść na świecie, kilka przekleństw zawisnie nad głową, ale one mi ciężcyć nie będą tak strasznie, bom choć w części los jej zabezpieczył.

— Ona nie potrzebuje zabezpieczenia losu z twej strony, ja o niej już myślałem przez lat kilkanaście, na twojem złocie cięży, jak sam powiadasz, przekleństwo, a ona z tych przekleństw pieniędzy użytkować nie będzie, by ją Bóg skarał. Zabierz sobie to wszystko coś przyniosł, oddaj innym, komu chcesz, wreszcie co mnie to obchodzić może, ale mi gniazda mego nie kalaj. Stworzyłem je sam sobie. Mogłeś i ty je posiadać, wolałeś jednak inne życie, oto je zdobyłeś, te pieniądze pobrudziłyby ją także. Idź, niechaj ci Bóg przebaczy, ja nie mogę.

— Józefie, mówi do ciebie człowiek nieszczęśliwy.

— Nieszczęśliwy, jak to łatwo powiedzieć, a czyś pomyślał o nieszczęściu Antosia, Konrada i Chrycza jej, — gdy nieszczęśliwymi zostali z twojej przyczyny. Czyś zastanowił się choćby na chwilkę jedną, spychając ich w przepaść swojemu niecniemu czynami, nie! a dziś chcesz, abym ja twoje nieszczęście odczuwał, abym się nad niem litował. Nie, jaką miarką mierzyłeś taką odebrać musisz nagrodę. Nic na świecie nie przechodzi bezkarnie. Wiedziałem, że marnie zginąć musisz, że w tej drodze na wyżyny zwałasz się, upadniesz; w ryszotoku skończyć musisz, prze-powiadałem ci to kiedyś, odpowiedziałeś na to nowymi lotrostwami, giń dzisiaj, umieraj, ja ciebie nie znam, znać nie chcę i zabieraj swoje pieniądze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Sensacyjna pogłoska

**Londyn.** „Evening Standart” podaje sensacyjną pogłoskę jakoby Ignacy Paderewski wysuwany był na przyszłego Prezydenta Rzplitej. Pismo twierdzi, że Prezydent Mościcki z powodu ostatnich tragicznych przeżyć rodzinnych nie będzie więcej kandydował. „Evening Standart” twierdzi, że Paderewskiego wysuwają koła rządowe i że kandydatura miałaby za sobą nie tylko głosy bloku

rządowego, ale również głosy opozycji prawicowej, a nawet i lewicowej.

Gazeta pisze jednak, że stanowisko marszałka Piłsudskiego, który w tych sprawach w Polsce decyduje, nie jest jeszcze wiadome, tembardziej, że Marszałek od kilku lat nie widział Paderewskiego. „Evening Standart” podaje przy okazji tej pogłoski, podobiznę Paderewskiego.

## Dalsze wyniki wyboru w Niemczech

Urzędowe wyniki głosowania o godzinie 5-ej nad ranem wykazały: ogólnie oddano głosów 55.579.011, co stanowi 582 mandaty. Narodowi socjaliści otrzymali głosów 11.705.256 głosów, tj. mandatów 195; socjaldemokraci głosów 7.251.404, mandatów 121; komuniści 5.970.835 gl. — 100 mandatów; partja niemiecko-narodowa 3.061.626 głosów — 51 mandatów; centrum 4.228.332 głosów — 70 mandatów; Baw. partja ludowa 1.089.595 głosów — 18 mandatów; niemiecka

partja ludowa 659.703 głosów — 11 mandatów; chrześc. socjaliści 412.523 głosów — 5 mandatów; Landbund Turynji 60.065 głosów — 1 mandat; partja rządowa 54.871 gl. — 2 mand.; Hanowerczycy 66.999 gl. — 1 mand.; partja gospodarcza 110.117 gl. — 2 m.; partja chłopska 148.982 gl. — 3 mandaty; Wirtemberska partja chłopska 105.188 gl. — 2 mandaty; mniejszości 34.510 głosów — bez mandatu.

—:o:—

## NAPAD BANDYTÓW NA DWORZEC.

**Tokio.** Onegdaj po północy 60-ciu bandytów zajęło dworzec na węzłowej stacji mandzurskiej linii kolejowej w Supingka. Dworzec podpalono. Naczelnik stacji oraz dwaj funkcjonariusze kolejowi zostali zabici. Trzej inni funkcjonariusze ponieśli śmierć w płomieniach. Po ciąg towarowy jadący do Dairen, przejeżdżający w tym czasie przez stację zwiększył szybkość jazdy, przez co zdołał uciec przed napadem.

—o—

## PRZEZ GODZINĘ OSIWIAŁ.

**Lwów.** Przy zakładaniu instalacji gazowej w mieszkaniu Spritznerów przy ul. Żółkiewskiej, czeladnik sprawdzając dopływ gazu spowodował wybuch.

**W płomieniach stanęli znajdujący się w pokoju MATKA WRAZ Z PIĘCIORGIEM DZIECI I CZELADNIK, DOZNAJĄC BARDZO CIĘŻKICH POPARZEN. OJCIEC RODZINY, ZNAJDUJĄCY SIĘ NA MIEŚCIE NA WIADOMOŚĆ O WYPADKU OSIWIAŁ.**

—o—

## WIELKA AFERA PRZEMYSLNICZA.

**Bern.** W Genewie wykryto wielką afere przemyślniczą, z racji której szwajcarski monopol alkoholowy „mający wyłączość na import alkoholu, poniósł straty na dwa miliony franków. W wagonach cysternach, ekspedjowanych z Fiume do Genewy, a mających zawierać wino jugosłowiańskie, odkryto czysty spirytus. Stwierdzono, że manewr ten powtarzał się od stycznia 22 razy. Główni sprawcy, kupiec winny z Genewy i spedytor zbiegli.

—:O:—

## UWOLNIENIE OFICERA.

**CHERBOURG.** Sąd wojenny uwolnił oficera marynarki Dumessil'a, komendanta łodzi podwodnej „Prometeusz”, która zatoniła 7 lipca br. wraz z 62 ludźmi załogi.

—o—

## POJEDYNEK DWÓCH NAJSZYBSZYCH KOLARZY ŚWIATA.

**Bruksela.** (Pat.) Dwaj finaliści kolarskich mistrzostw świata, belg Schrens i francuz Michard, spotkali się w tych dniach na torze Brukselskim.

Dwaj rywale rozegrali w pojedynku dwa biegi, przytem każdy z nich odniósł po jednym zwycięstwie.

O definitywnem zwycięstwie zdecydowała walka finałowa, w której mistrz świata Scherens wygrał przed Michardem.

## ŚWIĘTO MŁODZIEŻY.

W dniu 13 listopada br. przypada znane już ogólnie w całej Polsce „Święto Młodzieży Polskiej (SMP). Z młodzieżą zorganizowaną w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej (SMP). Z młodzieżą zorganizowaną w SMIP łączy się w tym dniu także młodzież bratnich organizacji, młodzież szkolna oraz pozaszkolna niezorganizowana, składając wspólny hołd swemu ukochanemu patronowi i wodzowi, św. Stanisławowi Kostce.

Celem tego święta jest wskazanie młodzieży na jej wyższe powołanie nadprzyrodzone, przegląd sił zorganizowanych, przedstawienie starszemu społeczeństwu owoców prac całorocznych oraz pozyskanie pod sztandar SMP coraz liczniejszych szeregów młodzieży pozaszkolnej. Niechże więc święto to przejmie całą młodzież polską, uswięci ją, a z nią i starszych, którzy w tych manifestacjach młodzieży żywy powinni wziąć udział.

— o —

## GŁOS PRYMASA POLSKI NA ŁAMACH NIEMIECKIEGO TYGODNIKA.

Poczytny katolicki tygodnik monachijski „Allgemeine Rundschau” (Nr. 43 z dnia 22. 10. 32.) podaje na blisko ośmiu stronicach treść listu pasterskiego JEM. Ks. Kardynała Hlonda pt. „Um die christlichen Grundsätze des Staatslebens”. Redakcja „Allgemeine Rundschau” opatruje list pasterski Prymasa Polski następującą wstępną notatką:

„Podajemy poniżej najważniejsze ustępy z listu pasterskiego kardynała Hlonda, Prymasa Polski. List ten ukazał się w dniu 23 kwietnia br. Wywody dostojnika Kościoła mają znaczenie nie tylko dla jego własnej ojczyzny, ale również i dla każdego państwa chrześcijańskiego. Oby te słowa mogły się nie tylko po tamtej stronie naszej wschodniej granicy, ale i u nas w Niemczech, przyczynić do stworzenia prawdziwego sumienia państwowego w duchu chrześcijańskim”.

—o—

## WALKA Z RELIGJĄ W BOLSZEWIJ.

Z Rygi donoszą: „Plan walki z religją w Bolszewji jest obecnie opracowywany drobniaczko. Ma on na celu zniesienie wszelkich wyznań z całego obszaru Rosji Sowieckiej.

Według tego planu w 1933 r. wszystkim urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym zostanie wzbronione uczęszczanie do kościołów. Literatura religijna zostanie zniesiona, a przechowywanie i kolportowanie takiej będzie surowo karane. Oczywiście wzmożona będzie akcja antyreligijna. Przewidzono specjalne subsydia dla 150 filmów antyreligijnych, mających powstać w ciągu naj-

bliższych dwóch lat. Końcowy paragraf planu stwierdza, że jeżeli wszelkie punkty programu będą skrupulatnie wypełniane po upływie 5 lat wszelkie religie przestaną istnieć w Bolszewji.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 7 listopada 1932 roku

— **Komitet ku uczczeniu rocznicy Niepodległości.** W piątek wieczorem o godz. 8-mej w sali sejmikowej odbyło się z inicjatywy p. Starosty Kalksteina zebranie przedstawicieli władz, urzędów organizacji i towarzystw celem urządzenia obchodu ku uczczeniu rocznicy Niepodległości przypadającej w dniu 11 bm. Komitet po dyskusji uchwalił ze względu na uroczystość urządowaną w dniu 11 bm. w Toruniu przez Federację b. Wojskowych — a na uroczystość tę wysłać delegację z powiatu, uchwalił przełożyć obchód na dzień 13 (niedziela).

Komitet obywatelski wyłonił z siebie komitet wykonawczy obchodu. W skład komitetu wchodzi pp.: Starosta Kalkstein jako przewodniczący, wicestarosta Cwinarowicz, dyr. gimn. Bulanda, inspektor szkolny Matuszkiewicz, burmistrz Schwarz Kom. pow. p.w. i wł. por. Kuliszewski em. insp. Reiske, nac. Urzędu Skarbowego Grzywacz, nac. poczty Retz, nac. stacji Zieliński, Dudziak, prezes Tow. Cyklistów „Pogoń” i Zbigniew Wachowiak z ramienia Gł. Wąbrzeskiego.

Komitet wykonawczy uchwalił nast. program uroczystości: Capstrzyk w czwartek 10 bm. wiecz. o 7,30;

W piątek 11 bm. rano odbędą się w szkołach i gimnazjum poranki szkolne.

Główna uroczystość odbędzie się w niedzielę 13 bm. z programem: 10 godz. Raport oddziałów na Rynku; godz. 10,30 uroczysta Msza św. i Po Mszy św. defilada w ulicy Marszałka Piłsudskiego — poczem po defiladzie odbędzie się w jednej z sal akademja na program której złożą się. występy chóru „Lutnia” — przemówienie, deklamacje, oraz występy orkiestry gimnazjalnej.

Szczegółowy program ogłosi Komitet w najbliższych dniach.

— **Przedstawienie Tow. Ludowego.** Wczorajszej niedzieli w sali p. Klimka odbyło się przedstawienie i zabawa Towarzystwa Ludowego.

O godz. 5-tej wobec licznie zgromadzonej publiczności odegrane zostało przedstawienie pt. „Bartoś z pod Krakowa”. Amatorzy odegrali sztukę dobrze, za co zyskali huczne oklaski. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry S. M. P. Liczni goście bawili się ochocho do godz. 12tej. (x)

— **Otwarcie świetlicy Legjonu Młodych.** Wczoraj po południu odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy „Legjonu Młodych” otwartej przy Rynku nr. 15 (dom p. Makowskiego). Na otwarcie świetlicy przybyli: p. starosta Kalkstein, p. insp. Matuszkiewicz, por. Kuliszewski, wiceprezes Rady Pow. B. B. W. R. p. Makowski, burm. Schwarz, kier. szkoły p. Nałęcz, delegat okręgu L. M. K. Chutkiewicz, oraz licznie zebrani członkowie.

Gości powitał odpowiednim przemówieniem komendant obwodu Zb. Wachowiak, zapraszając równocześnie gości na kawę.

Pod kawy przemawiali m. in. p. starosta Kalkstein, p. insp. Matuszkiewicz, p. por. Kuliszewski, p. kier. Nałęcz, delegat komendy okręgowej p. Chutkiewicz, a w końcu rzecznik dyscyplinarny L. M. wicestarosta p. Cwinarowicz. Wzniesiono cały szereg toastów, na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta, Marsz. Piłsudskiego i gości.

Wśród milej pogawędki, spędzono mile czas do wieczora. (x)

— **Włamanie.** Onegdaj włamali się nieznanymi złoczyńcy do zamku myśliwskiego, należącego do hr. Alvenslebena we Wroniu. Co skradziono — sprawdzi Policja.

— **Wjechał do okna.** Onegdaj wskutek spłoszenia się koni, wpadł

## Ze sportu

### MECZE.

Warszawianka — Warta 2:1 (1:1)  
22 p. p. — Cracovia 2:2.  
Wisła — Pogoń 2:1 (1:1)  
Czarni — Ruch 6:1 (3:1).

wóz na okno wystawowe p. Domachowskiego, wybijając zupełnie szybę. Furmanka należała do p. Chrzastkowskiego z Płużnicy.

— **WIELKIE ZEBRANIE ROLNICZE.** W związku z Tygodniem Rolniczym organizowanym we wszystkich miejscowościach kraju, odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 10-tej w sali hotelu pod „Orłem” wielkie zebranie rolnicze, na które wszystkich rolników zaprasza. Zarząd Powiatowy PTR.

## TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 7 11 1932 r.

<b>a) WOLY:</b>	
1. pełnomięsiste wytuczzone, niezaprzęgane . . . . .	64-68
<b>b) BUHAJE:</b>	
1. wytuczzone, pełnomięsiste . . . . .	54-55
2. tuczne, mięsiste . . . . .	48-54
3. nietuczne, dobrze odżywione . . . . .	42-45
4. miernie odżywione . . . . .	36-45
<b>c) KROWY:</b>	
1. wytuczzone, pełnomięsiste . . . . .	60-68
2. tuczne, mięsiste . . . . .	48-54
3. nietuczne, dobrze odżywione . . . . .	30-38
4. miernie odżywione . . . . .	24-28
<b>d) JAŁOWICE:</b>	
1. wytuczzone, pełnomięsiste . . . . .	64-68
2. tuczne, mięsiste . . . . .	54-60
3. nietuczne, dobrze odżywione . . . . .	46-50
4. miernie odżywione . . . . .	36-42
<b>e) MŁODZIEŻ:</b>	
1. dobrze odżywiona . . . . .	36-42
<b>f) CIEŁĘTA:</b>	
1. najprzedsiejsze cieleta, wytuczzone . . . . .	76-80
2. tuczne cieleta . . . . .	68-72
3. miernie odżywione . . . . .	60-64
<b>II. ŚWINIE (tuczniaki).</b>	
1. pełnomięsiste od 120-150 kg. żywej wagi . . . . .	106-114
2. pełnomięsiste od 100-120 kg. żywej wagi . . . . .	110-112
3. pełnomięsiste od 80-100 kg. żywej wagi . . . . .	104-108
4. mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . .	98-100
5. maciory i późne kastraty . . . . .	94-100

## Ruch Towarzystw

— **Lutnia.** Dzisiaj w poniedziałek o godz. 20-tej odbędzie się w zwykłym lokalu lekcja śpiewu. O przybycie wszystkich śpiewaków prosi Zarząd.

— **Ochotnicza Straż Pożarna.** Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 8 listopada br. w Strażnicy o godzinie 7 wiecz. Wszystkich członków uprasza się o przybycie.

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewiczka 1.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 10. 11. 32. o godz. 11 sprzedawać będą w drodze egzekucji w Rychnowie u p. Ignacego Osiańskiego najwięcej dającym za gotówkę: 1382/32

8 fur żyta. Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 10. 11. 32. o godz. 10 sprzedawać będą w drodze egzekucji w Elzanowie u p. Heleny Staszewiczowej najwięcej dającym za gotówkę: 1423/32

3 stogi pszenicy. Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 10. 11. 32. o godz. 13 sprzedawać będą w drodze egzekucji w Nowymdworze u p. Stanisława Owczarskiego najwięcej dającym za gotówkę: 1455/32

młocarnię. Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 10. 11. 32. o godz. 14,30 sprzedawać będą w drodze egzekucji w Nowymdworze u p. Czesława Józwiaka najwięcej dającym za gotówkę: 1409/32

12 fur żyta niewymłóconego i maszynę do szycia. Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 10. 11. 32. o godz. 14 sprzedawać będą w drodze egzekucji w Nowymdworze u p. Gustawa Giesbrechta najwięcej dającym za gotówkę: 1348/32

kanapę pluszową, bufet dębowy, maszynę do szycia Singer, sieczkarnię i buracznik. Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

W środę, dnia 9 listopada w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p.

**Romana Wojteckiego**

odprawi się o godzinie 6<sup>30</sup>

**Msza św.**  
**Rodzina**

**Nowość! KODEKS Nowość!**  
**Postępowania Karnego**

(Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928) załącznik do obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30. września 1932 r. (poz. 725) zmieniając. niektóre przepisy postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 662). zawierający jednolity tekst rozporządzenia Prez. Rzpl. z dnia 19. III. 1928 roku (Dz. U. R. P. nr. 33, poz. 313) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 21 I. 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 60) rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 11. VII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 60, poz. 573) i rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 23. VIII. 1932 roku (Dz. U. R. P. 73, poz. 662) oraz ze zmianą numeracji dotychczasowej na nową.

Cena za egzemplarz na dobrym satynowanym papierze w trwałe okładce kartonowej . . . . . 1,50 zł  
Cena za egzemplarz oprawny w półpłótno tylko . . . . . 2,00 zł  
Zgrabny, mały format kieszonkowy, narożniki zaokrąglone, — czysty i wyraźny druk.  
Własnym nakładem wyszła  
Ustawa karno skarbową, broszurow. po . . . . . 0,75 zł  
Ustawa karno skarbową, oprawna po . . . . . 1,25 zł  
Kodeks karny, egzemplarz broszurowany po . . . . . 0,75 zł  
Kodeks karny, oprawny w półpłótno po . . . . . 1,25 zł  
Dla zaoszczędzenia kosztów, wysyłamy bez pobrania, dołączając do przesyłki blankiet nadawczy P. K. O. 203/909.

**Drukarnia nakład. J. Kawaler**  
Telef. 125 i 115 Szamotuły pod Poznaniem P. K. O. 203/909

**Wszyscy**  
grają w Kolekturze  
**Głosu Wąbrzeskiego**  
Mickiewicza 1 WĄBRZEŻNO Telefon 80  
Losy do I-szej klasy  
są już do nabycia  
GŁÓWNA WYGRANA 1. 000.000 ZŁ.

**10 tanich dni 10**

urządza

**Drogerja „FLORA“**

na mydła i artykuły do prania

proszę skorzystać z okazji

**B. GAWRYCH**

Rynek 30 WĄBRZEŻNO Rynek 30

**OGŁOSZENIE**

W środę, dnia 9 listopada 1932 r. odbędzie się w Wąbrzeźnie

**jarmark**

kramny, na bydło i konie

Targ tygodniowy, przypadający na piątek, dnia 11 listopada 1932 r.

z powodu święta, odbędzie się w sobotę, d. 12 listop. br.

MAGISTRAT.

Schwarz, burmistrz.

**Drzewka owocowe**

w wielkim wyborze poleca

**Powiatowa Szkoła drzewek**

w Okoninie pow. Grudziądz Pomorze.

Cenniki na żądanie bezpłatnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 4 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1561/32  
10 mtr. kw. desek.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 9 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1859/32  
2 łózka, 2 nocne stoliki, umywalnie, 2 fotele stół na 12 osób, maszynę do pisania, bufet itp. meble.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 2003/32  
piano.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 3,30 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1784/32  
bufet, biurko, maszynę do pisania i samochód osobowy.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 3 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1928/32  
bibliotekę i fortepian.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 9. 11. 32. o godz. 3,30 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Potorskiego w Jaworzu: 7/466  
krowę i cielę.

Głowczewski, komornik sąd w Wąbrzeźnie

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Dnia 8. 11. 32. o godz. 3,15 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1580/32  
fortepian, lustro, obraz, kanapę, 4 krzesła, stół i dywan.

Zbiórka reflektantów w moim biurze.  
Głowczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**

Dnia 11. 11. 32. o godz. 11 sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Ignacego Gościńskiego w Skepsku 1251/32  
1 kopaczkę, 1 powóz półkryty i 1 żniwiarkę.

Litwin, komornik sądowy w Golubiu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W środę, dnia 9. 11. 32. o godz. 14 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Lipienicy najwięcej dajacemu za gotówkę: 955/32  
żniwiarkę.

Zbiórka licytantów przed sołectwem.  
Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W środę, dnia 9. 11. 32. o godz. 12 sprzedawac będą w drodze egzekucji najwięcej dajacemu za gotówkę: 1230/32  
siewnik, plug jednoskibowy i 400 kg. żelaza.

Zbiórka licytantów w moim biurze.  
Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

We wtorek, dnia 8. 11. 32. o godz. 11,30 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Sierakowie przed oberżą p. Szyrbickiego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1419/32  
biurko, lustro, umywalkę z lustrem, stół dębowy, 2 wagi decymalne i piec żelazny.

Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

We wtorek, dnia 8. 11. 32. o godz. 12 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Sierakowie u p. Władysława Piórkowskiego najwięcej dajacemu za gotówkę: 1401/32  
obraz.

Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

W środę, dnia 9. 11. 32. o godz. 10 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Kowalewie na rynku przed lokalem p. Neumerowej najwięcej dajacemu za gotówkę: 1434/32  
4 skrytki za szkłem, wóz roboczy, patefon z 6 płytami i 3 krowy.

Rogowski, komornik sądowy w Kowalewie.

Kupuję żywe, młode chude i półtłuste

**GĘSI**

kg. ca 1,— zł

**E. Goetz — Tel. 174**

Wykonuje

**ONDULACJE**

**i MANICURE**

po niskich cenach

Zakład Fryzjerski

**POLKOWSKI**

Kościuszki Nr. 1

**Unieważniam**

weksle na kwotę zł. 500 i 600 wystawione przez — Edwarda i Mariannę Wrzoła z żyrem Józefa Nowakowskiego płatne d. 15 listopada br.

**Edward Wrzoła Ostrowo**

**Dwa duże pokoje**

nadające się na biuro, — oraz mały oddzielny pokój do wydzierżawienia Wózek dziecięcy na sprzedaż

**Właściciel, Pomorska 2**

**SMAKOSZE** uznali za znakomite i nieustępujące pod względem jakości **piwo z Browaru Grudziądzkiego** dawniej **W. Sommer i Ska**

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE **„SŁOŃCE“** HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM **„ROMANS Z PORUCZNIKIEM“** W poniedziałek, dnia 7 bm. i we wtorek 8 bm. o godz. 8<sup>15</sup> wieczorem Największy przebój sezonu pod tytułem: Role główne kreują — największy śpiewak Ameryki **LAWRENCE TIBBET**, primadonna Metropolitan **GRACE MOORE** i **ADOLF MENJAU**. Potężny film dźwiękowy z życia rosyjskiego. Fort namiętności. Rosyjskie piosenki i muzyka Następnym programem to wielki film polski produkcji zagranicznej p. t. „Głos serca“